

Wywiad

W REKACH CHIRURGA I KOSMETOLOGA

O rozwoju i możliwościach chirurgii plastycznej oraz o potrzebie ścisłej współpracy między branżą medyczną a kosmetyczną rozmawiamy ze znanym i cenionym specjalistą chirurgii plastycznej, **dr. n. med. Ireneuszem Łątkowskim**, właścicielem Prywatnej Kliniki Chirurgii Plastycznej w Polanicy Zdroju.



DR N. MED. IRENEUSZ ŁĄTKOWSKI

Specjalista chirurgii plastycznej, od ponad 20 lat związany ze Szpitalem Chirurgii Plastycznej i Kliniką Chirurgii Plastycznej we Wrocławiu. Konsultant z zakresu chirurgii plastycznej dla woj. dolnośląskiego, członek Zarządu Polskiego Towarzystwa Chirurgii Plastycznej, Rekonstrukcyjnej i Estetycznej.

■ W ciągu ostatnich 10–15 lat chirurgia plastyczna stała się niezwykle popularna i dostępna dla szerokiego grona pacjentów – nie jest już tylko zarezerwowana dla celebrytów z pierwszych stron gazet. Jakże zabiegi cieszą się największym zainteresowaniem?

Warto zaznaczyć iż chirurgia plastyczna w Polsce miała swój początek przed kilkudziesięciu laty, właśnie w Polanicy-Zdroju. Przez wiele lat było to jedno z nielicznych miejsc, gdzie wykonywano operacje z dziedziny chirurgii plastycznej. Wśród pacjentów byli również ludzie z pierwszych stron gazet. Ich popularność powodowała i powoduje nadal, że istnieje

duże zainteresowanie zabiegami, jakim się poddają. Poza tym niebawomały rozwój i rosnąca rola mediów sprawiły, że operacje z zakresu chirurgii plastycznej stały się bardziej popularne i dostępne. Coraz więcej ludzi stara się poprawiać mankamenty urody, opóźnić proces starzenia. Wśród najczęściej wykonywanych operacji są operacje nosów, powiek, korekcje piersi.

■ Na Zachodzie powstaje coraz więcej salonów kosmetycznych, ściśle współpracujących z klinikami chirurgii plastycznej. Wyspecjalizowana kadra w porozumieniu z lekarzem nie tylko przygotowuje pacjentów do zabiegów,

ale też proponuje kompleksową opiekę pozabiegową; odpowiednie masáže, zabiegi regenerujące, nawilżające, poprawiające elastyczność skóry. Jak ocenia Pan przygotowanie polskich kosmetyczek i kosmetologów do opieki nad pacjentami po operacjach plastycznych i inwazyjnych zabiegach medycyny estetycznej?

Czy uważa Pan, że taka specjalizacja jest potrzebna?

Zdecydowanie tak. Profesjonalnie wykonane zabiegi pozwalają na szybsze wygojenie, powrót skóry do tzw. normalności, a przez to szybsze uporanie się z wszystkimi niedogodnościami, jakie wiążą się z przeprowadzanymi operacjami. Oczywiście

tak jak we wszystkich zawodach, także wśród kosmetyczek i kosmetologów spotyka się ludzi lepiej lub gorzej przygotowanych do zawodu. Na pewno z roku na rok dzięki szkoleniom, kursom, zjazdom i kongresom, umiejętności tej grupy zawodowej są coraz wyższe. Warto też zauważyć, iż coraz częściej można spotkać nasze kosmetyczki na szkoleniach poza granicami kraju. Także wyposażenie i standard gabinetów kosmetycznych nie odbiegają już od tego, co można spotkać na Zachodzie.

■ Komu zaufa i kogo poleci lekarz swoim pacjentom? Jak powinna przebiegać taka współpraca? Jakie kwalifikacje powinna zdobyć kosmetyczka planująca taką współpracę?

Na pewno musi to być osoba, która oprócz posiadanej wiedzy i umiejętności powinna cechować się przede wszystkim uczciwym, rozsądnym i empatycznym podejściem do pacjenta/klienta salonu. Moim zdaniem nie do przecenienia jest udana komunikacja pomiędzy lekarzem a osobą przygotowującą pacjentkę do operacji, jak i zajmującą się nią po jej przeprowadzeniu. Należy pamiętać, że każda pacjentka wymaga bardzo indywidualnego podejścia. W razie wątpliwości potrzebna jest weryfikacja postępowania. Tutaj decydującą rolę powinien mieć lekarz prowadzący. Kosmetyczki powinny bez lęku i skrępowania nawiązać kontakt z lekarzem, który dokonał zabiegu, aby bezpiecznie i z pełną odpowiedzialnością móc dalej prowadzić naszych pacjentów, wspomagając ich powrót do pełnej formy.

■ Zabiegi powiększania piersi cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem kobiet niezależnie od wieku.

W jaki sposób można przygotować klientkę do operacji w gabinecie kosmetycznym i co zaproponować pacjentkom po zabiegu powiększenia piersi?

Na pewno warto przed taką operacją zadbać o dobry stan skóry piersi. Zdrowa skóra, o właściwym bilansie wodno-elektrolitowym, szybciej powróci do prawidłowego wyglądu i będzie mniej narażona na ujemne skutki operacji oraz środków, jakie stosuje się w trakcie i po operacji. W okresie rehabilitacji pooperacyjnej, ale nie wcześniej jak ok. 3 tyg. po operacji, można zalecić łagodne zabiegi przywracające prawidłowe napięcie i nawilżenie skóry. Można zaproponować pacjentce łagodne masáže rozluźniające poszczególne partie mięśni, które negatywnie zareagowały na operację.

■ Rekonstrukcje piersi po mastektomii to odrębna dziedzina. Czy współpracuje Pan np. ze specjalistami zajmującymi się mikropigmentacją medyczną w zakresie rekonstrukcji otoczki i brodawki sutkowej? Co Pan sądzi o tej dziedzinie kosmetyki? Czy stanowi ona uzupełnienie działań chirurgów?

Już przed ok. 15 laty, będąc na szkoleniu z zakresu operacji piersi w jednym z najlepszych w świecie ośrodków chirurgii piersi w Atlancie w USA, zapoznałem się z taką techniką rekonstrukcji otoczki piersiowej. Jest ona obecnie bardzo popularna w Europie. Przyznam jednak, że mam duże trudności ze znalezieniem odpowiedniego specjalisty, którego mógłbym zarekomendować moim pacjentkom po zabiegu rekonstrukcji piersi lub brodawki piersiowej. A nie ukrywam, że chętnie poleciłbym moim pacjentkom taką osobę. Tak więc na tym przykładzie widać, jak bardzo potrzebna jest lep-

sza współpraca pomiędzy chirurgami i specjalistami biorącymi udział w tzw. leczeniu lub opiece przed- i pooperacyjnej.

■ Kosmetyczki, które chciałyby pomóc klientkom po inwazyjnych zabiegach, często zadają sobie pytanie, czy nie jest za wcześnie na pielęgnację pooperacyjną. Ile czasu powinno upłynąć po interwencji chirurgicznej, aby bezpiecznie stosować zabiegi z użyciem aparatury (np. fale radiowe)?

Oczywiście nie można wszystkich operacji oceniać i kwalifikować jedną miarą, ale czas, po jakim zabiegi z taką aparaturą można bezpiecznie wykonać, nie powinien być krótszy niż 3–4 tygodnie. Zależy to przede wszystkim od rodzaju operacji i jej rozległości. Ponownie zachęcam w takim przypadku do kontaktu z lekarzem prowadzącym. Z pewnością udzieli fachowej porady i odpowie, czy można bezpiecznie zaoferować dany zabieg.

■ Jak według Pana zachęcić i przekonać kosmetyczki i kosmetologów do współpracy z klinikami chirurgii plastycznej i medycyny estetycznej. Sposobów jest wiele, m.in. spotkania tych dwóch środowisk na szkoleniach, prezentacjach i imprezach branżowych. Każda konfrontacja i wymiana poglądów sprzyja zacieśnieniu kontaktów. Dużą rolę odgrywają także media branżowe. Promowanie tej współpracy daje coraz lepsze efekty. Nie zaprzestawajmy tych działań. Ta kooperacja przyniesie korzyści zarówno samym kosmetyczkom i lekarzom, jak i przede wszystkim pacjentom.

Z dr. n. med. Ireneuszem Łątkowskim rozmawiała Olga Koperkiewicz, redaktor naczelna BEAUTY FORUM